

NBP

Centrum Pieniądza
im. Sławomira S. Skrzyłka

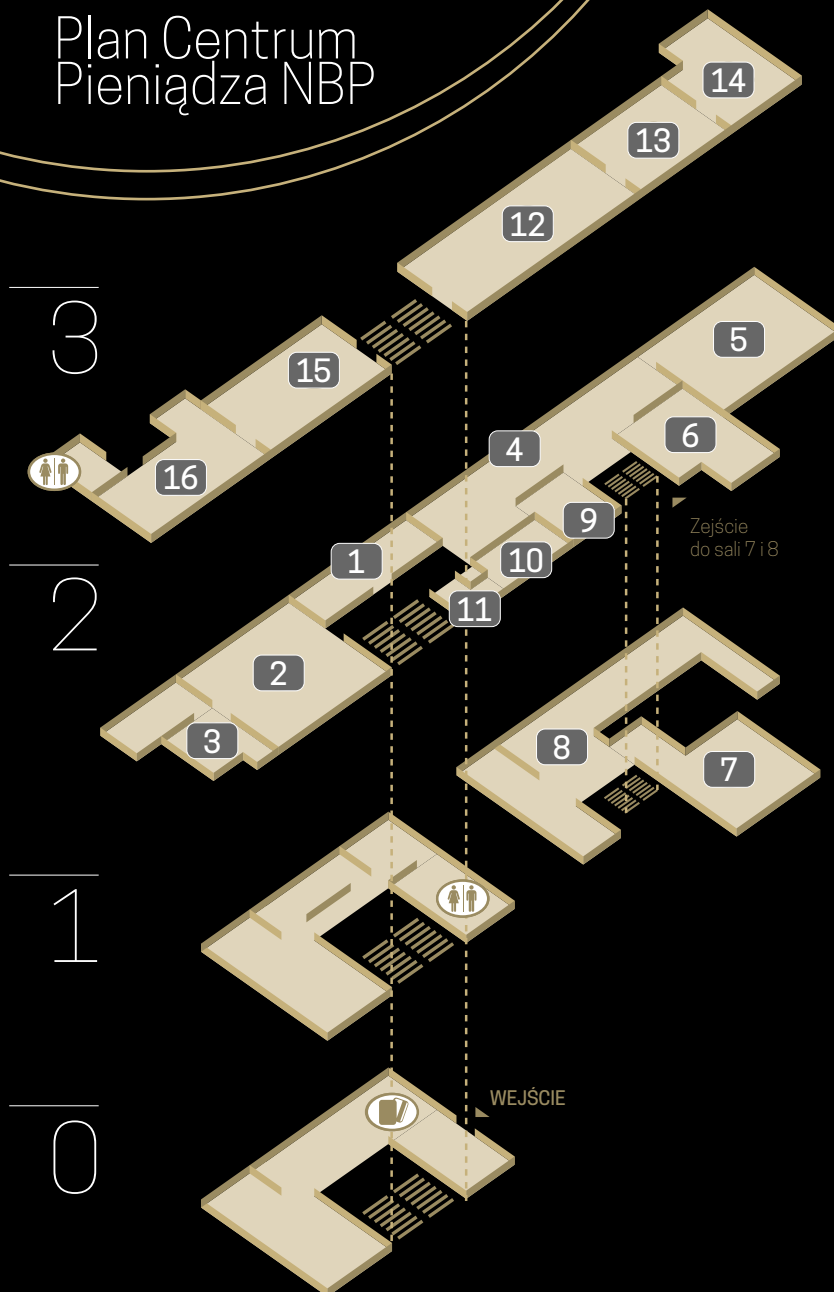
Nr 13
I kwartał 2018 r.

Bankoteka

HISTORIA • EKONOMIA • EDUKACJA



Plan Centrum Pieniądza NBP




POZIOM 3

- 12 Giełda i rynki finansowe
- 13 Nowoczesne systemy płatnicze
- 14 Unie walutowe i gospodarcze
- 15 Twórca i produkcja pieniądza
- 16 Pieniądz w sztuce
-  Toaleta

POZIOM 2

- 1 Spotkanie z pieniądzem
- 2 Antyk-średniowieczno-nowożytność
- 3 Systemy pieniężne
- 4 Ulica Bankowa
- 5 Bank centralny
- 6 Gabinet numizmatyka
- 9 Wojny
- 10 PRL
- 11 Transformacja

POZIOM 1

- 7 Laboratorium autentyczności
- 8 Skarbiec
-  Toaleta

POZIOM 0

-  Recepcja

Zapraszamy na stronę www.nbp.pl/centrumpieniadza

Szanowni Państwo

Znakiem rozpoznawczym tego wydania magazynu są zbliżające się obchody 100-lecia niepodległej Polski. Narodowy Bank Polski, na kolejne rocznice tego wydarzenia, emitował okolicznościowe i kolekcjonerskie monety oraz banknoty, upamiętniające Niepodległą. Prezentujemy je w dziale *Kartki z kalendarza*, tam również znajduje się opis monet rocznicowych z okładki.

Prawdziwy urodzaj okolicznościowych walorów NBP nastąpi w bieżącym roku. Będą wśród nich takie rarytasy, jak złota moneta o nominale 2018 złotych, tak, 2018 (!) złotych. Wszystkie emisje jubileuszowe będziemy prezentować w kolejnych wydaniach „Bankoteki”.

Artykuły w tym numerze rozpoczynamy od „ludzi 100-lecia” w dziale *Edukacja*. Sylwetki dwóch wybitnych polskich ekonomistów działających w XX wieku przypominają: przewodniczący Rady Programowej Centrum Pieniądza NBP (istniejącej od 2016 r.) – prof. Jan Żaryn i członek tej Rady – prof. Antoni Dudek.

Przedstawiamy również niezwykłą, i mało znaną, historię powstania banknotu 100 zł

z 1934 r. Banknoty i monety projektowali niejednokrotnie wybitni artyści. W tym przypadku był to malarz krakowski Józef Mehoffer. Zapraszamy do intrygującej lektury o powstawaniu projektu tego banknotu, urozmaiconej bogatą warstwą ilustracyjną.

Wróćmy jednak do 1918 r. W tegorocznych wydaniach *Bankoteki* będziemy omawiać, czerpiąc ze zbiorów na ekspozycji w CP NBP, historię polskiego złotego. Polski złoty został wprowadzony do obiegu w 1924 r., w ramach reformy finansów państwa przeprowadzonej przez premiera Władysława Grabskiego. Jaki pieniądź funkcjonował w II Rzeczypospolitej tuż po odzyskaniu niepodległości? – o tym można przeczytać w artykule *Zanim pojawił się złoty*.

Jako że Centrum Pieniądza funkcjonuje niezależnie od rocznic i bieżących wydarzeń – nie mogło zabraknąć naszego stałego działu *Ekspozycje*. W tym numerze *story m.in.* o tajemniczej siatce eguterowej.

Przyjemnej lektury

Redakcja „Bankoteki”

Edukacja

PRZYPOMINAMY POLSKICH EKONOMISTÓW

Roman Rybarski – czołowy ekonomista narodowej demokracji **str. 5-7**

Adam Krzyżanowski – przeciwnik etatyzmu **str. 8-11**



Roman Rybarski – czołowy ekonomista narodowej demokracji

Myśl Romana Rybarskiego jest żywa do dziś, o czym świadczy aktywność Instytutu jego imienia, kierowanego przez zespół pod kierunkiem dr. Mariusza Pateya. Na stronie internetowej Instytutu można przeczytać motto, jakże aktualne, stanowiące fragment jednej z prac profesora: „Podstawą rozwoju gospodarczego musi zostać prywatna inicjatywa i przedsiębiorczość. Konieczne jest usunięcie wielu przeszkód, które jej stają na drodze. Konieczne jest zabezpieczenie wolnego tworzenia się kapitałów. Samorzutny pęd do rozwoju gospodarczego musi odżyć”.



Prof. Jan Żaryn,
przewodniczący
Rady Programowej
Centrum Pieniądza NBP



Roman Rybarski (1887–1942) – prawnik,
profesor ekonomii, działacz obozu narodowego,
publicysta
Fot. Wikimedia Commons, NAC, Saryusz Wolski

Roman Rybarski urodził się w Zatorze, maturę zdał w Rzeszowie. Miał staranne wykształcenie; był uczniem prof. Włodzimierza Czerkawskiego z krakowskiej szkoły liberalnej. Jako absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego swoją karierę związał z Krakowem. Podczas studiów został prezesem jawnego Zjednoczenia Młodzieży Narodowej. W 1910 r. doktoryzował się, a następnie kontynuował studia w Paryżu. W tym samym roku został przyjęty do tajnej Ligi Narodowej, kierowanej przez Romana Dmowskiego. Po powrocie z naukowych wojaży został w 1912 r. asystentem w Polskiej Szkole Nauk Politycznych w Krakowie, od 1913 r. jako docent. W 1916 r. przeniósł się na UJ, gdzie kierował Katedrą Ekonomii Politycznej (ostatecznie do 1920 r.), od 1917 r. jako profesor nadzwyczajny w zakresie skarbości. Ważnym momentem w jego życiu był wyjazd do Paryża na konferencję pokojową w Wersalu, gdzie od marca do lipca 1919 r. był członkiem delegacji i ekspertem w sprawach gospodarki oraz finansów; m.in. zasiadał w Komisji Odszkodowań i Finansów. W latach 1921–1924 jako profesor ekonomii wykładał na Politechnice Warszawskiej. Był czynnym politykiem. W latach 1919–1920 pełnił funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie

byłej Dzielnicy Pruskiej (ministerstwo zarządzało ziemiami byłego zaboru pruskiego: województwem poznańskim i pomorskim), a jednocześnie (do 1921 r.) wiceministrem skarbu w kolejnych rządach: L. Skulskiego, W. Grabskiego i W. Witosa.

W II RP był jednym z przywódców obozu narodowego i autorem jego programu gospodarczego. Jak piszą znawcy jego poglądów, nie był zwolennikiem dogmatyzmu w ekonomii, choć pozostał wierny kapitalizmowi. Za punkt wyjścia w swoich rozważaniach uznawał dobro narodu, polskiego narodu. W wyścigu cywilizacyjnym wygrać mają nie te narody, które doświadczają ubóstwa, ale te które dysponują kapitałem, w naszym wypadku, polskim – pisał. Uznawał zasady wolnego rynku, ale jednocześnie oprócz dążenia do pomnażania zysku, uznawał inne motywacje wpływające na decyzje i rozwój narodu oraz jednostki, od potrzeby pracy, przez religijne i patriotyczne. Uznawał własność prywatną jako podstawę rozwoju gospodarczego, państwo – twierdził – nie może być producentem, był krytykiem etatyzmu. Może za to wspierać i zachęcać do inwestowania odpowiednią polityką podatkową. Był zwolennikiem, mówiąc dzisiejszym językiem, podatku liniowego. Tylko mobilizowanie Polaków do oszczędności dawało szanse



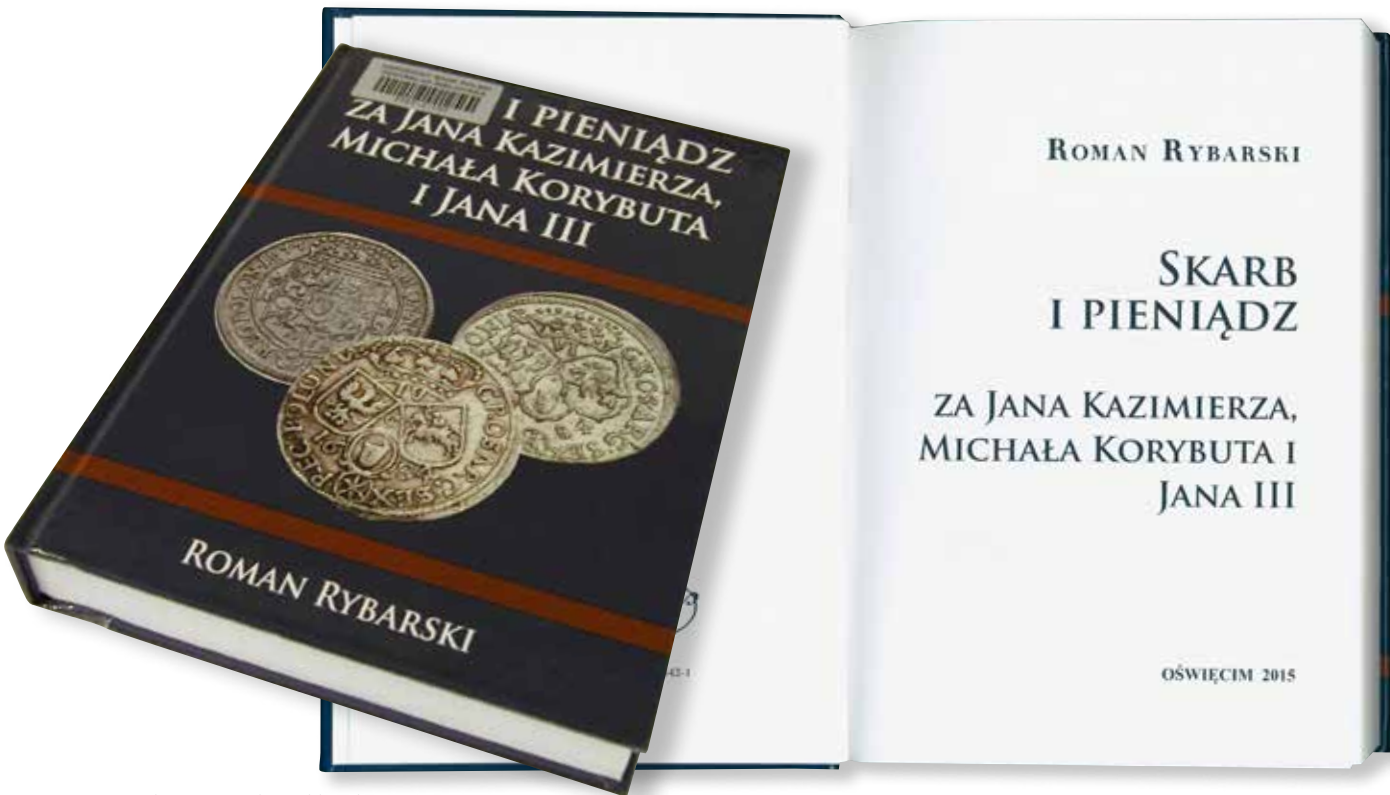
Zbiory Centralnej Biblioteki NBP

na pomnożenie rodzimego kapitału – uważał. Swoich poglądów ekonomicznych bronił także w latach 30., mimo kryzysu gospodarczego i kompromitacji liberalizmu.

W grudniu 1926 r. został członkiem Wielkiej Rady Obozu Wielkiej Polski (OWP). Od 1928 r. należał też do ścisłego kierownictwa

Stronnictwa Narodowego, był członkiem tajnej Straży Narodowej, członkiem Komitetu Politycznego (od 1935 r. Komitetu Głównego) SN, także jako poseł na sejm (1928–1935) z ramienia SN był przewodniczącym Klubu. Pozostał w pamięci jako znakomity mówca i krytyk obozu władzy, sanacji. Stanisław Kozicki, narodowiec

z Krakowa, wspominał Profesora: „Człowiek posiadający dużą inteligencję, przygotowanie, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych, charakter i dobrą wymowę. (...) Rybarski był 100% <demokratą> i wierzył w skuteczność walki parlamentarnej.” Rybarski wchodził w polemiki polityczne i gospodarcze w ramach swego obozu, pisząc do „Gazety Warszawskiej”, „Myśli Narodowej”, a po 1935 r. na łamach „Warszawskiego Dziennika Narodowego”. Pozostał jednym z liderów pokolenia „starych” narodowców, nazywanych przez młodych „grupą profesorską” lub „demoliberalną”, uparcie tkwiącą w przywiązaniu do parlamentaryzmu i zasad gospodarki liberalnej. Swoje poglądy wyraził wówczas w pracy „Siła i prawo”, wydanej w 1936 r., kierując ostrze krytyki w stronę ówczesnej elity obozu sanacji.



Zbiory Centralnej Biblioteki NBP

Był przeciwnikiem „państwa monopolicznego”, które „nie zna rozdziału, nie zna granicy między swoim własnym życiem, swą sferą działania, a życiem społecznym poza państwem. [...] Życie narodów jest zbyt bogate, by dało się zamknąć w jednolitych formach, by mógł istnieć jeden szablon tego życia”. Uznawał „naród polski” i jego odmiennosc za wartość nadrzędną: „Naród nie jest abstrakcją, lecz żywą całością historyczną. Jego właściwości, jego tradycje, warunki, w których ten naród żyje, muszą być podstawą polityki, także i polityki ekonomicznej” – pisał tuż przed wybuchem II wojny światowej. „Głosi zasady wolnego rynku, ale równocześnie przewiduje zmierzch dominującej roli gigantów produkcyjnych. Wieści to, co się spełniło po II Wojnie Światowej:

przyszłość gospodarki to rozwój małych i średnich firm dobrze skooperowanych” – wspominał po latach lekturę prac profesora, marszałek sejmiku prof. Wiesław Chrzanowski.

Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. Rybarski włączył się natychmiast do pracy w konspiracji, m.in. doprowadzając do spotkania przedstawicieli SN, SL i PPS, którzy utworzyli Główną Radę Polityczną przy Służbie Zwycięstwu Polsce, przekształconą w lutym 1940 r. w Polityczny Komitet Porozumiewawczy. Równocześnie, już we wrześniu 1939 r., został wiceprzewodniczącym Sekcji Finansowej Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej, a następnie od marca 1941 r. członkiem Rady Głównej Opiekuńczej, jedynej legalnej organizacji działającej w GG. W ramach tajnej

administracji cywilnej Polskiego Państwa Podziemnego, czyli powstającej Delegatury Rządu na Kraj, został pierwszym dyrektorem Departamentu Skarbu, do aresztowania 17 maja 1941 r. Osadzony na Pawiaku został poddany brutalnym przesłuchaniom, a następnie 21 lipca 1941 r. wywieziony do KL Auschwitz. Wraz z Janem Mosdorfem z przedwojennego ONR, stanął na czele liczącego w obozie ok. 100 członków, konspiracyjnego SN. Według relacji współwięźniów, zaangażował się także w prace tajnego ZWZ, gdzie był odpowiedzialny za przygotowanie planu powstania na terenie obozu (krypt. „Akcja Zryw”). Wykryty przez Niemców spisek zakończył życie profesora, wybitnego ekonomisty i patriotę. Zginął rozstrzelany przez Niemców w KL Auschwitz 6 marca 1942 r.

Adam Krzyżanowski – przeciwnik etatyzmu

Za jeden z ważniejszych ośrodków myśli ekonomicznej w II Rzeczypospolitej uznaje się Krakowską Szkołę Ekonomiczną, zaś za czas jej narodzin rok 1921, gdy w dawnej stolicy Polski powstało Towarzystwo Ekonomiczne, zrzeszające zarówno pracowników naukowych, jak i działaczy gospodarczych. W jego szeregach bardzo istotną rolę odegrał liczący wówczas 48 lat profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Adam Krzyżanowski.



Prof. Antoni Dudek



Adam Krzyżanowski (1873–1963) – ekonomista, profesor i prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prezes Polskiej Akademii Umiejętności
Fot. Wikimedia Commons

Karierę naukową rozpoczął jako prawnik, ale po uzyskaniu doktoratu z tej dziedziny zainteresował się ekonomią. Podczas uzupełniających studiów w Berlinie oraz Lipsku zajął się tematyką rolnictwa i reform agrarnych, a analizy teoretyczne połączył z doświadczeniem praktycznym, pracując przez wiele lat jako sekretarz C. K. Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego.

Początkowo Krzyżanowskiemu bliskie były socjaldemokratyczne poglądy gospodarcze. Stąd w jego wczesnych pracach pojawiały się propozycje ograniczenia swobodnego podziału ziemi, czy też pomocy państwa w tworzeniu spółdzielczości rolniczej. Dopiero z czasem stał się zwolennikiem ekonomicznego liberalizmu. Natomiast politycznie od początku bliski był idei zachowawczej, działając przez wiele lat w krakowskim Klubie Konserwatywnym. Uważał, że złota epoka XIX-wiecznego liberalizmu została zdruzgotana przez nowe, etatystyczne prądy: socjalizm i nacjonalizm. Za jedyne antidotum, w którego skuteczność sam zresztą powątpiewał, uznawał powrót do tradycyjnego systemu wartości i rozwiązań ustrojowych wypracowanych w minionym stuleciu.

Po habilitacji, przeprowadzonej w 1908 r. na Wydziale Prawa UJ na podstawie pracy o teorii Malthusa, Krzyżanowski rozpoczął pracę na uniwersytecie jako docent, a następnie profesor. W latach I wojny światowej znalazł się w składzie Naczelnego Komitetu Narodowego, współpracował też z jego Instytutem Ekonomicznym. W tym czasie w jego piśmarstwie pojawiły się pozycje dotyczące socjologii konfliktów militarnych oraz gospodarki wojennej.

W pracach publikowanych w Polsce międzywojennej Krzyżanowski za podstawową wartość uznawał wolność jednostki, zaś postęp cywilizacyjny był jego zdaniem wprost proporcjonalny do zakresu swobody, jaką dysponowali obywatele. W ślad za liberalnymi klasykami opowiadał się za indywidualizmem, głosząc – zgodnie z atomistyczną wizją społeczeństwa – że interes społeczny jest sumą interesów poszczególnych jednostek. Wolność rozumiał jako swobodę jednostki ograniczoną przez prawo pozytywne, tworzone w sprawnie działającym państwie. To ostatnie miało zapewnić obywatelom



Zbiory Centralnej Biblioteki NBP

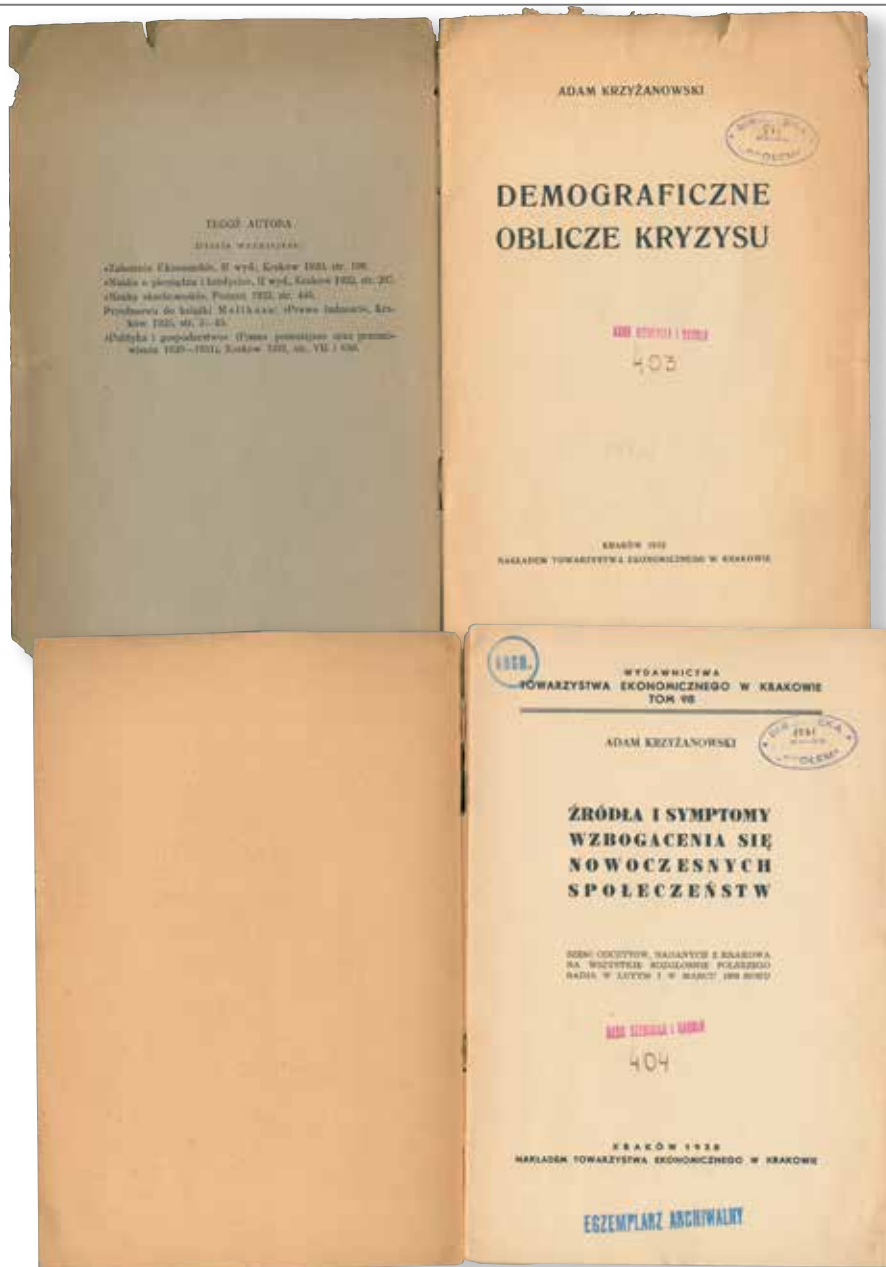
poczucie bezpieczeństwa, nie naruszając zarazem podstawowych praw wolnościowych. Fundamenty zdrowego porządku społecznego zamykały się jego zdaniem w ramach triady: indywidualizm – poczucie bezpieczeństwa publicznego – wolność. Pełne urzeczywistnienie każdego z tych trzech elementów uznawał za możliwe tylko w przypadku bezwzględnego stosowania w państwie zasady równości wobec prawa.

Wychodząc z powyższych założeń ideologicznych, Krzyżanowski domagał się jak najszybszego wprowadzenia w życie gospodarczym zasad wolnej konkurencji. Podstawę systemu wolnokonkurencyjnego stanowiła zdaniem Krzyżanowskiego nieograniczona własność prywatna, którą uważał za najbliższą naturze człowieka. Zakładał, że system autentycznej wolnej konkurencji może – przy równoczesnym rozwoju kultury politycznej – doprowadzić do złagodzenia przeciwieństw klasowych, a w rozstrzygnięciu ewentualnych sporów między pracodawcami a pracownikami państwo z powodzeniem mogą zastąpić sądy rozjemcze.

Za podstawowe zagrożenie dla liberalnej wizji gospodarki uważał etatyzm. „Etatyzm podkopuje zasadniczo ustrój liberalny – pisał w 1928 r.

Adam Krzyżanowski – bo godzi w podział pracy i zróżnicowanie społeczeństwa. (...) Etatyzm można metaforycznie określić jako częściowe wchłanianie jednostki przez państwo, a więc jako zacieranie usiowań liberalnych zróżnicowania tych dwóch zjawisk. Ich rozróżnienie przejawia się także jako przeciwstawienie państwa i społeczeństwa, uzasadnione w ustroju liberalnym, zanikające w etatystycznym”. Negatywne konsekwencje ekonomiczne etatyzmu dostrzegał zarówno w obniżaniu dochodu narodowego (przedsiębiorstwa państwowe są mniej efektywne), jak i w zmniejszaniu rentowności sektora prywatnego, zmuszonego do walki konkurencyjnej z uprzywilejowanymi firmami państwowymi. Występowanie państwa w roli właściciela części gospodarki prowadziło też jego zdaniem do powstawania deficytu budżetowego (ulgi i dotacje dla nieefektywnych przedsiębiorstw państwowych) oraz deformowania polityki ekonomicznej rządu, który zamiast działać na rzecz pomyślności całej gospodarki, koncentrował się na wspieraniu sektora publicznego.

Adam Krzyżanowski poparł przewrót majowy, ponieważ uważał, że ustrój państwa określony przez Konstytucję marcową zrywa z zasadą



trójpodziału władz i wprowadza „absolutyzm parlamentarny”. Liczył, że piłsudzczyca wzmocnią władzę wykonawczą i przywrócą tym samym pożądaną równowagę. Dlatego w 1928 r. kandydował do Sejmu i został posłem z listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, wspierającego Piłsudskiego. Na Wiejskiej pracował jako przewodniczący sejmowej Komisji Skarbowej. Kiedy jednak okazało się, że Piłsudski systematycznie ogranicza zakres swobód politycznych i wolności obywatelskich, Krzyżanowski zerwał w 1930 r. z sanacją. „Jest rzeczą nienormalną i niedopuszczalną – przekonywał w tym czasie – aby nadal istniał taki stan rzeczy, w którym w praktyce organy ustawodawcze w państwie zostały niemal usunięte”. Od sanacji oddalała go, poza niechęcią do rządów autorytarnych, także i nasilająca się wiara piłsudczyków w etatyzm. W rezultacie w latach 30. poświęcił się pracy naukowej i dydaktycznej, pełniąc m.in. funkcje dziekana Wydziału Prawa oraz prorektora UJ. Wśród jego uczniów byli m.in. tak znani ekonomiści reprezentujący różne kierunki w ekonomii jak Adam Heydel, Oskar Lange czy Roman Rybarski.

Po wybuchu wojny Krzyżanowski wraz z wieloma innymi profesorami UJ został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. Zwolniony, uczestniczył w konspiracyjnym nauczaniu uniwersyteckim. W latach wojny przeszedł ewolucję w kierunku lewicowym, co spowodowało jego zaangażowanie się – po przejęciu władzy przez komunistów – w marionetkowym Stronnictwie Demokratycznym, z ramienia którego znalazł się w Krajowej Radzie Narodowej, a później Sejmie Ustawodawczym. Jednak już w końcu 1948 r. został na UJ wysłany na emeryturę, a wkrótce potem złożył mandat poselski. Na uniwersytet powrócił na trzy lata dopiero w 1957 r. Zmarł w styczniu 1963 r., pozostawiając liczne nieopublikowane prace z zakresu historii i ekonomii, które powstały w okresie przymusowego milczenia.

Kartki z kalendarza 100-lecia niepodległości

Zanim pojawił się złoty – cz. I **str. 12-14**

Monety kolekcjonerskie NBP w rocznicę niepodległości **str. 15-18**



Zanim pojawił się złoty – cz. I

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w listopadzie 1918 r. było przełomowym wydarzeniem w dziejach polskiego narodu. „Cztery pokolenia nadaremno na tę chwilę czekały, piątą doczekało” – pisał Jędrzej Moraczewski, premier pierwszego rządu centralnego wyzwolonej Polski. W cieniu zmagania o granice i kształt Rzeczypospolitej trwały intensywne prace nad reformą gospodarczą i ustanowieniem jednolitej waluty.

W granicach odrodzonego państwa polskiego w 1918 r. znalazły się ziemie należące po rozbiorach do trzech wielkich mocarstw, reprezentujących trzy odrębne systemy polityczne, prawne, gospodarcze i walutowe. Podczas I wojny światowej ziemie polskie były bezpośrednią areną walk między Rosją a połączonymi siłami Niemiec i Austro-Węgier. W rezultacie tych zmagania, wydzielone przez zaborców strefy wpływów (a wraz z nimi



Sala: Wojny. Gablota pt. Sytuacja walutowa na ziemiach polskich podczas I wojny św.
Fot. NBP

odrębne organizmy gospodarcze) zostały włączone do różnych obszarów pieniężnych.

Przełom w okresie I wojny światowej nastąpił wiosną 1915 r., kiedy pod naporem wojsk państw centralnych (niemieckich i austro-węgierskich), z ziem Królestwa Polskiego wycofały się rosyjskie siły zbrojne. Tereny te zostały podzielone na dwie strefy okupacyjne: austriacką i niemiecką, z odrębnymi porządkami polityczno-gospodarczymi. Na północno-wschodnich i wschodnich ziemiach polskich Niemcy wprowadzili własne okupacyjne środki pieniężne: *ostruble* (w 1916 r.), a następnie *ostmarki* (w 1918 r.), które miały wyprzeć z obiegu rubla rosyjskiego. Ich emitentem była Wschodnia Kasa Pożyczkowa (Darlehnskasse Ost), czyli agenda niemieckiego Banku Wschodniego Handlu i Rzemiosła.

Dodatkowo na okupowanej części ziem Królestwa Polskiego, we wrześniu 1915 r., Niemcy utworzyli odrębną jednostkę administracyjno-wojskową pod nazwą Generał-Gubernatorstwo Warszawskie (Generalne Gubernatorstwo Warszawskie) na czele z gen. Hansem von Beselerem. W skład tego obszaru wchodziły dawne gubernie: warszawska, płocka, łomżyńska, siedlecka, kaliska i część piotrowskiej. Z kolei południowo-wschodnia część Królestwa Polskiego, zajęta przez wojska austriackie, stała się obszarem obiegu korony. Na tym terenie posługiwano się również rublem rosyjskim, choć jego kurs podlegał wielokrotnym zmianom w stosunku do waluty austriackiej.

Aby pozyskać przychylność społeczeństwa i siłę polskiego rekruta, aktem 5 listopada

1916 r. cesarze Franciszek Józef I Habsburg i Wilhelm II Hohenzollern ogłosili „wskrzeszenie Królestwa Polskiego” na ziemiach byłej Kongresówki. Odrębność Królestwa Polskiego zyskała również wymiar walutowy. Działający w imieniu Rzeszy Niemieckiej Zarząd Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego powierzył uporządkowanie spraw pieniężnych instytucji bankowo-emisyjnej, Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej (PKKP), którą powołano w grudniu 1916 r. PKKP została upoważniona do emisji nowej waluty, marki polskiej (zrównanej pod względem wartości z marką niemiecką), do wysokości 1 miliarda marek polskich. Jedna marka dzieliła się na 100 fenigów.

Wbrew nazwie PKKP była niemiecką instytucją okupacyjną – agendą Banku Rzeszy, a w jej zarządzie zasiadał tylko jeden Polak – Zygmunt Chamec. Banknoty o nominałach od ½ marki polskiej do 1000 marek polskich wydano z datą 9 grudnia 1916 r. Bilety wydrukowane w Berlinie do obiegu zostały wprowadzone 26 kwietnia 1917 r. Potocznie nazywano je „rzeszkami” lub „kriesówkami”, gdyż widniał na nich podpis Wolfganga von Kriesa, szefa administracji przy Gubernatorze, który odpowiadał za zatwierdzanie projektów banknotów i wprowadzanie ich do obiegu.

W warstwie wizualnej banknoty posiadały wszelkie walory polskich środków płatniczych: widniały na nich napisy wyłącznie w języku polskim, a dominującym elementem graficznym był piękny renesansowy orzeł. Te „polskie” elementy pełniły jednak głównie funkcję propagandową i służyły celom politycznym



½ marki polskiej, strona przednia, emisja z 9.12.1916 – 1917, seria I („Zarząd generał-gubernatorstwa warszawskiego”). Na banknocie widnieją podpisy: von Kries, Ueberschaer, von Conrad.
Zbiory NBP



½ marki polskiej, strona przednia, emisja z 9.12.1916 – 1917, seria II („Zarząd Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego”).
Zbiory NBP



1000 koron, Monarchia Austro-Węgierska, 2.01.1902 r.
Zbiory NBP



100 marek, Cesarstwo Niemieckie, 17.04.1903 r.
Zbiory NBP

Niemiec. Emisja miała formalne zabezpieczenie w postaci poręczenia Rzeszy Niemieckiej, że przy wycofaniu marki polskie zostaną wymienione na niemieckie zgodnie z nominałem (na banknotach umieszczono klauzulę: „Rzesza Niemiecka przyjmuje odpowiedzialność za spłatę biletów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Markach Niemieckich po cenie nominalnej”). Była to zatem forma pożyczki, jaką ludność Królestwa udzielała Rzeszy.

Banknoty PKKP wydane za czasów okupacji niemieckiej wyemitowano w dwóch seriach różniących się nazwą emitenta, klauzulą prawną i pisownią „Zarządu Gubernatorstwa” („Zarząd generał-gubernatorstwa

warszawskiego” w serii I poprawiono w serii II na: „Zarząd Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego”).

Rozporządzenie Generał-Gubernatora Warszawskiego z 14 kwietnia 1917 r. uczyniło markę polską (wraz z marką niemiecką) jedynym legalnym środkiem płatniczym w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim. Wszystkie zobowiązania rublowe przeliczono według kursu: 100 rubli = 216 marek polskich, który jednak w kolejnych miesiącach był wielokrotnie zmieniany na niekorzyść waluty rosyjskiej.

W ostatniej fazie wojny, tj. jesienią 1918 r., sytuacja walutowa na ziemiach polskich stała się niezwykle skomplikowana. Na obszarach

znajdujących się pod kontrolą Niemiec, Austro-Węgier i Rosji w obiegu pozostawały odpowiednio: marki niemieckie, korony austriackie i ruble rosyjskie. Okupacyjna marka polska nie obejmowała swym zasięgiem całego terytorium Królestwa Polskiego, a jedynie obszar Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego, a w regulowaniu zobowiązań równolegle posługiwano się również rublem rosyjskim. Na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego opanowanych przez wojska austriackie używano koron i rubli.



5 rubli, Cesarstwo Rosyjskie, 1909 r.
Zbiory NBP

W północnej części Kresów środkami płatniczymi były *ostruble* („ruble wschodnie”) i *ostmarki* („marki wschodnie”), w części południowej w obiegu posługiwano się także *ukraińskimi hrywnami* i *karbowancami*. Do wskazanego wyżej wachlarza walut należy jeszcze dodać ogromną liczbę (szacowaną nawet na 10 tys.) różnych rodzajów *pieniądza zastępczego*, wprowadzanego do obiegu jako substytut drobnej waluty – monet obiegowych – o dość płynnym kursie. Zastępcze środki płatnicze emitowały gminy, powiaty, instytucje finansowe, przedsiębiorstwa, zarządy ziemskie, a nawet prywatni przedsiębiorcy.

W warunkach takiego chaosu walutowego najpilniejszym zadaniem dla odrodzonego państwa polskiego stało się ujednoczenie obiegu pieniądza. Aby móc zrealizować to zamierzenie, władze polskie zdecydowały o wprowadzeniu jednej waluty przejściowej, której tymczasowe obowiązywanie zapewniłoby niezbędny czas na przygotowanie pełnej reformy walutowej. Spośród walut będących w obiegu tylko marka polska nie była używana w żadnym innym państwie. Ponadto istniały spore zapasy już wydrukowanych i gotowych do puszczenia w obieg banknotów.

11 listopada 1918 r. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa została przejęta przez władze nowo utworzonego państwa polskiego. W obiegu



500 marek polskich, strona przednia, emisja z 15.01.1919 r. Na banknocie widnieją podpisy polskiej dyrekcji PKKP: S. Karpińskiego i Z. Chamca oraz Głównego Skarbnika: M. Karpusa.
Zbiory NBP



500 marek polskich, strona odwrotna, emisja z 15.01.1919 r.
Zbiory NBP

pozostawiono pieniądze Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego jako prawne środki płatnicze obowiązujące na terytorium Rzeczypospolitej. Dopiero po wyczerpaniu zapasu marek polskich wydrukowanych w Berlinie przygotowano kolejną serię biletów zaprojektowanych według nowych wzorów graficznych. Pierwszym pieniądzem wyemitowanym po odzyskaniu przez Polskę niepodległości był banknot o nominale 500 marek polskich z datą 15 stycznia 1919 r. Szerzej na ten temat w części II tekstu w następnym wydaniu magazynu.

■ Anna Brzyska

Monety kolekcjonerskie NBP w rocznicę niepodległości

Dnia 25 maja 2017 r. uchwałą sejmową rok 2018 został ustanowiony „Rokiem Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości”. Wśród wielu instytucji organizujących wydarzenia i obchody związane z rocznicą, Narodowy Bank Polski zaplanował emisję monet okolicznościowych i kolekcjonerskich oraz banknotu kolekcjonerskiego.



Moneta okolicznościowa, wykonana w standardzie monet obiegowych o nominale 5 złotych, zostanie wyemitowana 22 maja 2018 r. Jej wygląd nie będzie odbiegał od wizerunku monet obiegowych, natomiast w otoku pojawi się napis: „100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości · 2018”.

Emisja banknotu kolekcjonerskiego „Niepodległość” została zaplanowana na 27 września br. Będzie to pierwszy banknot z nowej serii.

Monety: złota o nominale 100 złotych i srebrna o nominale 10 złotych upamiętnią jubileusz, przybliżając postać Ignacego Jana Paderewskiego. Monety znajdują się w obiegu 30 października.

Niezwykłym dniem dla numizmatyków i kolekcjonerów z pewnością będzie 7 listopada 2018 r. Na ten dzień Narodowy Bank Polski zaplanował emisję monet kolekcjonerskich „100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości”: złotych o nominałach 1 złoty i 2018 (!) złotych oraz srebrnej o nominale 100 złotych.

Zanim jednak będą mogli Państwo podziwiać nowe monety i banknot związane z obchodami jubileuszu, pragniemy przypomnieć monety

oraz banknot, które dotychczas wyemitował Narodowy Bank Polski, upamiętniając wydarzenia z 1918 r.

Z okazji 70. rocznicy odzyskania niepodległości 25 października 1988 r. do obiegu zostały wprowadzone monety o nominale 50 000 złotych. Wybite w srebrze próby 750 przedstawiały wizerunek profilu głowy



Józefa Piłsudskiego. Monety zostały wybite dwoma technikami, stemplem zwykłym i stemplem lustrzanym. Nakład monet wybitych stemplem zwykłym wynosił 1 000 000 sztuk, natomiast monet wybitych stemplem lustrzanym zaledwie 20 000 egzemplarzy. Autorami projektu monety są: St. Wątróbska-Frindt – awersu oraz B. Chmielewski – rewersu.



W 1998 r., 9 listopada Narodowy Bank Polski wyemitował monety poświęcone 80. rocznicy odzyskania niepodległości. Monety o nominale 2 złote zostały wykonane ze stopu CuAl5Zn5Sn1 , nazywanego powszechnie Nordic Gold. Nakład monet dwuzłotowych wynosi 400 000 sztuk. Na rewersie monety przedstawiono w centralnej części napis: 1918 na tle stylizowanego fragmentu mapy Polski oraz stylizowanych promieni. Wokół napis: 80 ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI. Projektantem awersu oraz rewersu monety jest E. Tyc-Karpińska.

Srebrne monety w próbie 925 o nominale 10 złotych zostały wybite stemplem lustrzanym w nakładzie 20 000 sztuk. Awers przedstawia w centralnej części wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej na tle stylizowanych promieni. Poniżej oznaczenie roku emisji: 1998. U góry półkołem napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA 10 ZŁ.

Na rewersie umieszczono w centralnej części napis: 1918, wkomponowany w stylizowane promienie. Powyżej z prawej strony napis: 1998. U góry półkołem znajduje się napis: 80. ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI. Monetę zaprojektowała E. Tyc-Karpińska.



90. rocznica odzyskania niepodległości również została upamiętniona przez Narodowy Bank Polski monetami i banknotem kolekcjonerskim. 30 października 2008 r. zostały wyemitowane monety o nominale 2 złote wykonane ze stopu Nordic Gold oraz banknot o nominale 10 złotych. Na rewersie monety dwuzłotowej widnieje stylizowany wizerunek odznaki Orderu Odrodzenia Polski przedstawiony na tle fragmentu wstęgi orderowej. Poniżej orderu napis: 90./ROCZNICA. U góry półkołem napis: ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI. Wyemitowane w nakładzie 1 200 000 sztuk monety zaprojektowali: E. Tyc-Karpińska – awers oraz E. Olszewska-Borys – rewers.





30 października został wprowadzony do obiegu również banknot kolekcjonerski. Głównymi elementami graficznymi strony przedniej jest popiersie Józefa Piłsudskiego oglądane z profilu oraz widok Pałacu Belwederskiego – siedziby Naczelnika Państwa w latach 1918–1922, a od 1926 r. do 1935 r. rezydencji Marszałka. Na odwrotnej stronie banknotu umieszczono wizerunek Orła Białego według wzoru z 1919 r. Obok znajduje się kielecki pomnik Czynu Legionowego, zwany „Czwórką strzelecką”, przedstawiający postacie czterech maszerujących w szuku legionistów. Projekt graficzny oraz ryt płyty wykonał Maciej Kopecki. Banknot wydrukowany został w nakładzie 80 000 sztuk.



na awersie stylizowany wizerunek odznaki Orderu Wojennego Virtuti Militari. Rewers przedstawia stylizowane wizerunki Generałów: T. Rozwadowskiego, J. Dowbora-Muśnickiego oraz J. Hallera.

Moneta o nominale 50 złotych została wykonana ze złota próby 999, a moneta o nominale 200 złotych wykonana została ze złota próby 900. Obie zostały zaprojektowane z takimi samymi wizerunkami. Awers przedstawia stylizowany wizerunek Grobu Nieznanego Żołnierza na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Na rewersie widnieje stylizowany wizerunek komendanta Józefa Piłsudskiego na koniu. W tle z lewej i prawej strony stylizowane wizerunki żołnierzy piechoty polskiej. U dołu półkolem napis: 90. ROCZNICA. U góry półkolem napis: ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI. Nakład monety o nominale 50 złotych wyniósł 8800 sztuk, moneta o nominale 200 złotych wyemitowana została w ilości 10 000 sztuk.



Jeszcze w tym samym roku, 3 listopada, Narodowy Bank Polski wyemitował monety srebrne o nominale 20 złotych oraz złote monety o nominale 50 i 200 złotych. Wszystkie zaprojektowane zostały przez E. Olszewską-Borys. Moneta o nominale 20 złotych, wykonana ze srebra próby 925, wybita została w nakładzie 110 000 sztuk. Przedstawia

W 2015 r. Narodowy Bank Polski rozpoczął emisję nowej serii monet upamiętniającej jubileusz 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Seria obejmuje monety srebrne próby 925 o nominale

10 złotych oraz monety złote próby 900 o nominale 100 złotych. Dotychczas w serii ukazały się:



9 listopada 2015 r. monety poświęcone postaci J. Piłsudskiego. Zaprojektowane przez D. Surajewską monety wyemitowano w nakładach do 30 000 sztuk – 10 złotych i do 2500 sztuk – 100 złotych.

8 listopada 2016 r. monety poświęcone postaci J. Hallera. Projekt monety o nominale 10 złotych wykonała D. Surajewska, monetę o nominale 100 złotych zaprojektowali: awers – D. Surajewska, rewers – S. Mikołajczak. Monety ukazały się w nakładach 10 złotych do 20 000 sztuk, 100 złotych do 2000 sztuk.

8 listopada 2017 r. monety poświęcone postaci R. Dmowskiego. Zaprojektowane przez D. Surajewską monety wyemitowano w nakładach do 20 000 sztuk – 10 złotych i do 2000 sztuk – 100 złotych.

■ Marcin Madejski

Ekspozycje

Siatka eguterowa, czyli co nowego na ekspozycji w Centrum Pieniądza

str. 20-22



Sorbona
w Paryżu

Siatka eguterowa, czyli co nowego na ekspozycji w Centrum Pieniądza

Centrum Pieniądza NBP wzbogaciło się o nowe, bardzo interesujące ekspozyty. Na szczególną uwagę zasługują unikatowe przedmioty związane z produkcją banknotu kolekcjonerskiego, wyemitowanego przez Narodowy Bank Polski w 2011 r. z okazji 100. rocznicy przyznania Marii Skłodowskiej Curie Nagrody Nobla. Wśród nich są m.in. matryca, kontrmatryca i siatka eguterowa, które posłużyły do wykonania znaku wodnego na tym banknocie.

Znak wodny powstaje w procesie produkcji papieru banknotowego, gdy w maszynie z walcem (tzw. eguterem) i umieszczoną na nim wielowarstwową siatką odkłada się masa papierowa. Wyciśnięte na siatce matrycą i kontrmatrycą znaki tworzą zagłębienia i wypukłości, w których osadzi się odpowiednio więcej lub mniej masy papierowej. Gdy ogląda się pod światło miejsca, w których odcisnęto matryce, papier jest mniej lub bardziej przezierny, tworząc znak wodny – jedno z najdoskonalszych zabezpieczeń nie tylko pieniędzy papierowych, ale także innych dokumentów.



Siatka eguterowa, matryca i znak wodny wykonany na banknocie
Fot. NBP



Biurko urzędnika Banku Polskiego S.A.
Fot. NBP

Wszystkie opisane wyżej elementy, służące do produkcji tego konkretnego banknotu, zostały wykonane z największą precyzją. Możemy je podziwiać w nowej gablocie umieszczonej na półpiętrze, między drugim a trzecim poziomem ekspozycji CP NBP.

Nową, interesującą aranżację uzyskał jeden z eksponatów prezentowanych w sali poświęconej historii polskiej bankowości centralnej. Na zabytkowym biurku z pierwszej połowy XX wieku, które należało do urzędnika Banku Polskiego S.A., można teraz zobaczyć oryginalne przedmioty związane z jego pracą, m.in.: maszynę do pisania, liczydła, dokumenty i bankowy papier kancelaryjny.

Z kolei w sali Skarbiec zwiedzający mogą obejrzeć ciekawie wyeksponowaną i dodatkowo odświetloną skrzynię pocztową z XVIII w., służącą wówczas do transportowania korespondencji oraz wartości pieniężnych. Obok skrzyni na uwagę zasługuje makieta przedstawiająca wnętrze budynku bankowego, która została uzupełniona o zmodernizowane przyciski, umożliwiające oświetlenie wybranych kondygnacji lub pomieszczeń bankowych.

W części Skarbcza poświęconej transportowaniu wartości pojawił się zabytkowy wózek skarbcowy z 1930 r. o nośności 500 kg,



Skrzynia pocztowa z XVIII w.
Fot. NBP



Wózek skarbcowy
Fot. NBP



Sala: Twórca pieniądza i produkcja. Gablota z banknotami kolekcjonerskimi
Fot. NBP



śluzący jeszcze do niedawna w Oddziale Okręgowym NBP we Wrocławiu do przewożenia wartości pieniężnych w tamtejszym skarbcu. Tym trzykołowym wózkiem można zjechać z pochylni z zastosowaniem hamulca łańcuchowego, tzw. wolnego koła.

W sali Twórca i produkcja pieniądza skompletowano banknoty kolekcjonerskie Narodowego Banku Polskiego. Są to banknoty wyemitowane przez NBP:

- w 28. rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża (pierwszy w historii naszego kraju banknot kolekcjonerski) – 2006 r.
- w 90. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości – 2008 r.
- w 200. rocznicę urodzin Juliusza Słowackiego, poety i dramaturga, jednego z najwybitniejszych twórców polskiego romantyzmu – 2009 r.
- w 200. rocznicę urodzin wybitnego polskiego kompozytora i pianisty Fryderyka Chopina – 2010 r.
- w 100. rocznicę przyznania Nagrody Nobla Marii Skłodowskiej-Curie w dziedzinie chemii – 2011 r.
- w 100. rocznicę utworzenia Legionów Polskich (pierwszy, wyemitowany przez NBP banknot polimerowy (plastikowy) z hologramem przedstawiającym wizerunek Belwederu) – 2014 r.
- w 600. rocznicę urodzin Jana Długosza, jednego z najwybitniejszych historyków średniowiecznych (pierwszy polski banknot wydrukowany na papierze umożliwiającym zastosowanie techniki grawerowania laserowego oraz zawierający kod dwuwymiarowy wykonany tą techniką; zastosowanie kodu 2D umożliwia natychmiastowe pozyskanie informacji

o tematyce banknotu i jego zabezpieczeniach) – 2015 r.

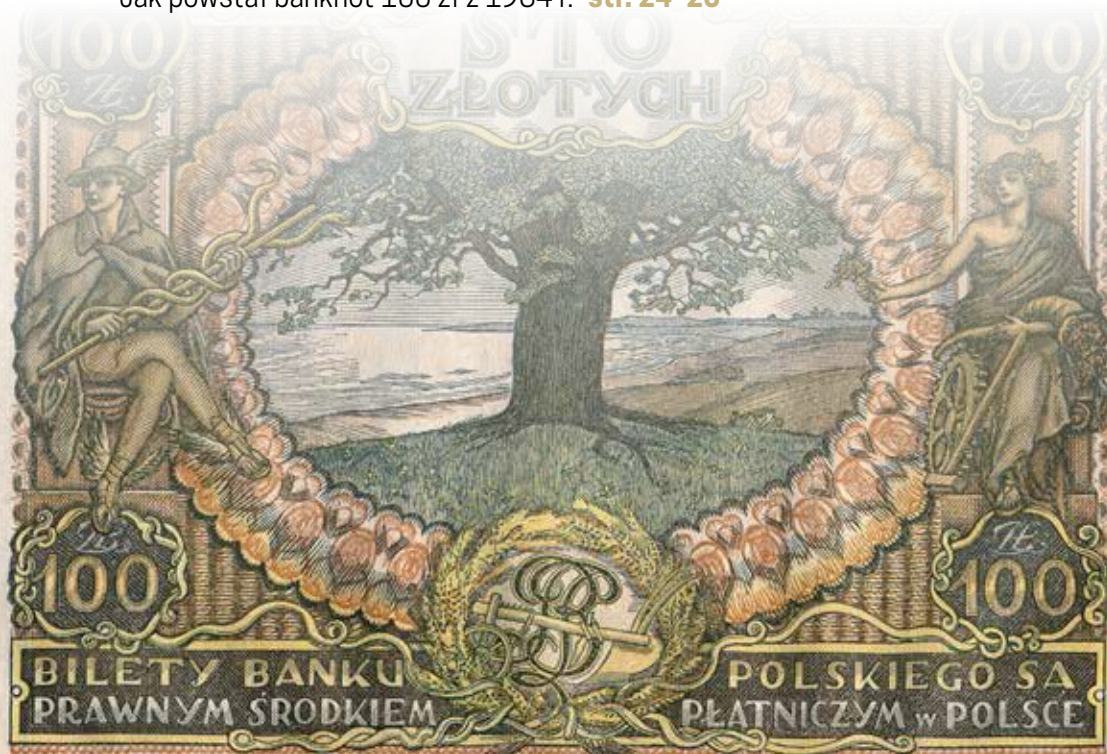
- w 1050. rocznicę chrztu Polski – 2016 r;
- w 300-lecie koronacji Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej – 2017 r.

■ Marlena Koter

Odkrywamy multimedia, otwieramy gabloty

Józef Mehoffer – twórca pieniądza

Jak powstał banknot 100 zł z 1934 r. [str. 24-26](#)



Józef Mehoffer – twórca pieniądza

Jak powstał banknot 100 zł z 1934 r.

Banknot o nominale 100 zł, który wszedł do obiegu w 1934 r., jest inny niż wszystkie polskie banknoty. Zaprojektował go Józef Mehoffer, jeden z najwybitniejszych malarzy Młodej Polski, uczeń i współpracownik Jana Matejki, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Mehoffer był twórcą projektów wspaniałych witraży (katedra we Fryburgu), polichromii, projektował meble i scenografie teatralne. Mniej znany jest jako twórca grafiki użytkowej.

Współpracował m.in. z wydawaną w Warszawie przez Zenona Przesmyckiego „Chimerą”, dla której tworzył winiety, okładki i ilustracje. Projektował grafikę dla instytucji promujących sztukę, wydarzenia artystyczne oraz literaturę, a także logotypy firm komercyjnych i blankiety akcji. Na zamówienie Kasy Oszczędności



Józef Mehoffer, autoportret 1894 r.
Muzeum Narodowe w Poznaniu
Fot. Wikimedia Commons

Miasta Krakowa wykonał w latach 30. projekty witraży przedstawiających alegorie oszczędzania i dobrobytu. Do dziś zdobią one wnętrza banku przy ulicy Szpitalnej.

W 1925 r. Bank Polski zorganizował konkurs na banknot 100 zł. W warunkach konkursu zaznaczono, że: „pożądane jest umieszczenie w kompozycji z jednej lub drugiej strony (...) biletu postaci lub głowy symbolizującej odrodzoną Polskę. Również pożądane jest użycie głowy ludzkiej jako znaku wodnego”.

Na banknocie, który został wyłoniony w tym konkursie i wszedł do obiegu w 1934 r., warunki te zostały spełnione w następujący sposób: z umieszczonego w prawym rogu medalionu spogląda książę Józef Poniatowski, natomiast znak wodny przedstawia królową Jadwigę.

Strona przednia banknotu i znak wodny

Wizerunek księcia Józefa Poniatowskiego nawiązuje do portretu wykonanego przez wybitnego malarza Józefa Marię Grassiego. Poniatowski został sportretowany jako minister wojny i naczelny wódz Księstwa Warszawskiego, z gwiazdami orderów Legii Honorowej i Virtuti Militari. Ten najbardziej popularny wizerunek księcia w XIX w. był wielokrotnie kopiowany. Obecnie znajduje się w zbiorach Zamku Królewskiego w Warszawie. Wybrane postaci księcia Józefa Poniatowskiego

to wyraz swego rodzaju kultu, który otaczał tego bohatera narodowego od czasu jego śmierci w bitwie pod Lipskiem, gdzie dowodził ariergardą armii napoleońskiej. Książę Poniatowski przez cały wiek XIX i w pierwszych latach naszej niepodległości był inspiracją i wzorem dla Polaków podejmujących walkę



Dąb Józef w miejscowości Wiśniowa
na Podkarpaciu
Fot. PCKiT Wiśniowa



Banknot 100 zł – strona odwrotna
Zbiory NBP

o wyzwolenie ojczyzny. W pamięci narodo-
wej zapisał się jako wybitny wódz czasów
wojny w obronie Konstytucji 3 maja i Księ-
stwa Warszawskiego oraz człowiek honoru.

Do historii przeszły jego słowa wypowie-
diane w trakcie bitwy pod Lipskiem: „trzeba
umrzeć męźnie” oraz „Bóg powierzył mi honor
Polaków. Bogu go tylko oddam”. W 1817 r.



Książę Józef Poniatowski –
portret Józefa M. Grassiego
Fot. Wikimedia Commons

zwłoki księcia zostały złożone w katedrze
na Wawelu, co zapoczątkowało zwyczaj odda-
wania w ten sposób hołdu wybitnym Polakom.

Józef Mehoffer wykonał w katedrze na Wawelu
dekorację malarską skarbcza, polichromie
i witraże w kaplicy Szafranców, a także w tran-
sepcie. W katedrze spoczywa również kró-
lowa Jadwiga Andegaweńska. Jej wizerunek
nieprzypadkowo znalazł się na znaku wod-
nym. Z jej osobą wiąże się odnowienie Aka-
demii Krakowskiej i – co najważniejsze – unia
z Litwą. Małżeństwo Jadwigi z Jagiełłą poło-
żyło podwaliny pod związek Polski i Litwy,
państwa, które jeszcze za panowania Jagiel-
lonów osiągnęło szczyt swojej potęgi. W Pol-
sce, a zwłaszcza w Krakowie, gdzie mieszkał
i tworzył Mehoffer, królową Jadwigę darzono
ogromną sympatią, pamiętając, że dla dobra
przybranej ojczyzny poświęciła swoje życie.

Strona odwrotna banknotu

Centralne miejsce zajmuje medalion, w któ-
rym przedstawiono drzewo na brzegu morza.



Sala: Bank Centralny. Gablota z banknotem 100 zł wg projektu J. Mehoffera
Fot. NBP



Banknot 100 zł – strona przednia
Zbiory NBP

Drzewem tym jest dąb, symbol wieczności, siły i potęgi. Autor nawiązał w ten sposób do wielowiekowej tradycji polskiej państwowości oraz podkreślił siłę odrodzonej polskiej gospodarki i złotego. Po jednej stronie medalionu znajduje się postać Merkurego, po drugiej – Minerwa.

Merkury został przestawiony z kaduceuszem – laską, którą oplata para węży (uśmierzał nią spory). Przy kapeluszu i sandałach ma małe skrzydła. Merkury wypełniał rozkazy bogów, opiekował się podróżnikami i kupcami. Tu symbolizuje handel. Minerwa była patronką rzemiosła. Mehoffer przedstawił ją z młotem i kołem zębatym, symbolizującymi przemysł.

Drzewo, które zostało uwiecznione na banknocie, to dąb, który do dziś można oglądać w miejscowości Wiśniowa na Podkarpaciu. Rośnie w parku przylegającym do dworu Mycielskich,

gdzie Józef Mehoffer często gościł wraz z żoną. Artysta tak wspominał jeden z pobytów: „Przez półtora miesiąca darzyła mnie Wiśniowa wszystkim dobrem, w tym zaś było to coś dla mnie najcenniejsze. Oto przez ten czas na dość powszechnie zgorzkniałej glebie siedząc malowałem wesołą i pogodną „Radość Życia”.

Wśród licznych wpisów w księdze gości dworu w Wiśniowej Mehoffer umieścił również żartobliwą ilustrację – banknot Banku Dobrych Chęci o nominale sto milionów złotych.

Ostatni właściciele Wiśniowej, Jan Zygmunt i Helena Bal, byli absolwentami ASP w Krakowie i studentami Józefa Mehoffera. Zapraszali do swego domu kolegów malarzy i organizowali plenery malarskie. Uczestniczyli w nich Jan Cybis, Zygmunt Waliszewski,



Królowa Jadwiga Andegaweńska – rysunek Jana Matejki. Portret odwzorowany na znaku wodnym banknotu 100 zł
Fot. Wikimedia Commons

Tytus Czyżewski, Andrzej i Zbigniew Pronaskowie, Czesław Rzepiński, Józef Czapski, Felicjan Kowarski. Plenery były w latach 30. dość popularne, a dwór Mycielskich nazwano „Barbizonem Wiśniowskim”. To właśnie wtedy dąb na cześć Mehoffera otrzymał imię Józef; w roku 2016 został wybrany europejskim Drzewem Roku.

■ Mateusz Sora

Bankoteka

Magazyn Centrum Pieniądza NBP
im. Sławomira S. Skrzyпка

Wydawca:

Departament Edukacji i Wydawnictw

Adres:

ul. Świętokrzyska 11/21,
00-919 Warszawa
tel. 22 185 25 25
centrumpieniadza@nbp.pl

Redakcja:

Stanisław Gorący
Współpraca: Anna Brzyska, Marlena Koter,
Marcin Madejski, Antonina Marnic,
Mateusz Sora, Iwona Stefaniak,
Jacek Wownysz

Fotografie:

Jacek Wownysz – NBP,
Wikimedia Commons
Opracowanie graficzne:
Piotr Kotela

NBP

Centrum Pieniądza
im. Sławomira S. Skrzyпка

Zapraszamy

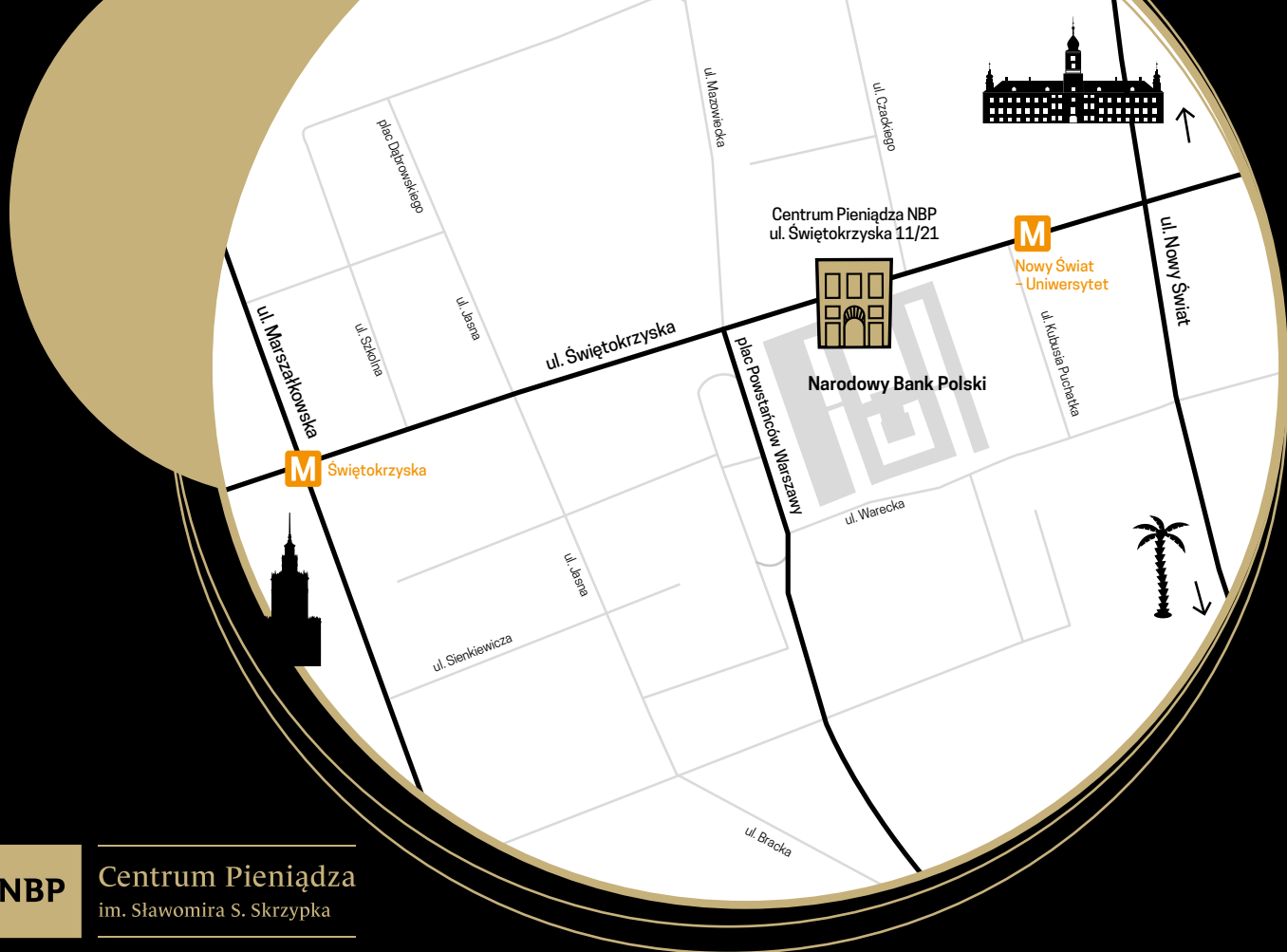
wtorek – środa 10–18
czwartek – 10–20
piątek – niedziela 10–18
poniedziałek – nieczynne

ul. Świętokrzyska 11/21
00-919 Warszawa

Rezerwacje dla grup zorganizowanych: 22 185 25 25
Zwiedzanie indywidualne nie wymaga rezerwacji

Wstęp bezpłatny!

Zapraszamy na stronę www.nbp.pl/centrumpieniadza



Poznaj fascynujący świat pieniądza!

HISTORIA • EKONOMIA • EDUKACJA



Zapraszamy na stronę www.nbp.pl/centrumpieniadza